

Maria Peszek, Ludzie psy (Jezus Maria Peszek)

Zbankrutował mi dzisiaj cały świat
Już wiem, jak się traci na giełdzie rozpaczy
Ogień w głowie mam, w sercu siwy dym
Bóg opuścił mnie, urwał mi się film

Ja 'niedobro' narodowe
Ja pod skórą drzazga, samo mięso duszy
Ja porno, ja miazga
Ja czarny kot, ja wściekły pies
Ja chwast, i ja blizna, i ja niechcianych słów
Jedyna ojczyzna

Dla was drapię strupy myśli
Dla was w supły wiązę słowa
Dla was śpiew pieśni z pleśni
Śmieciowa królowa,

Kundle odmieńcy
Śmieci, wariaci, obywatele degeneracji
Ej, duszy podpalacze
Róbmy dym

Ej wy, ludzie psy
Mokra wasza sierść
Ej, będziemy dziś smutek łyżkami jeść

Zbankrutował mi dzisiaj cały świat
Już wiem, jak się traci na giełdzie rozpaczy
Ogień w głowie mam, w sercu siwy dym
Bóg opuścił mnie, urwał mi się film

Ja 'niedobro' narodowe
Ja pod skórą drzazga, samo mięso duszy
Ja porno, ja miazga
Ja czarny kot, ja wściekły pies
Ja chwast, i ja blizna, i ja niechcianych słów
Jedyna ojczyzna

Ej wy, ludzie psy
Mokra wasza sierść
Ej, będziemy dziś smutek łyżkami jeść

Ej wy, ludzie psy
Bрудna wasza maść
Ej, będziemy dziś spokój ludziom kraść

Kundle, odmieńcy
Śmieci, wariaci, obywatele degeneracji
Ej, duszy podpalacze
Róbmy dym

Ej wy, ludzie psy
Mokra wasza sierść
Ej, będziemy dziś smutek łyżkami jeść
Ej wy, ludzie psy
Bрудna wasza maść
Ej, będziemy dziś spokój ludziom kraść
/2x